

Adam Matyszewski,

Ołtarz wczoraj i dziś

Centralne miejsce w każdej katolickiej świątyni, obok tabernakulum, w którym przechowuje się Najświętszy Sakrament – zajmuje ołtarz. Praktyki religijne związane z ołtarzem kształtowały się w historii zarówno kultu pogańskiego, jak i w kulcie Starego Testamentu. Od zamierzchłych czasów traktowano go jako miejsce wyjątkowe i godne największego szacunku.

Już starożytni Grecy, czczący wielu bogów, znali ołtarz i posługiwali się nim. Przyjmował on formę stałą lub tymczasową – przeznaczoną do jednorazowego aktu kultu. Helleniści budowali je bardzo często, kontynuując tym samym dawne tradycje swoich przodków. Rzymianie znali dwa rodzaje ołtarzy. Pierwszy o konstrukcji nieco podwyższonej, przeznaczony do kultu bogów, drugi zaś przystosowany do zanoszenia błagań, szczególnie za zmarłych. U Żydów ołtarz służył przede wszystkim do spalania ofiar. Często wznoszono go w miejscu Bożej interwencji w dziejach Narodu Wybranego.

Pojawienie się ołtarza w religii chrześcijańskiej zawdzięczamy Ostatniej Wieczerzy Jezusa z uczniami; jego historia zaczyna się od słów: „Bierzcie i jedzcie, bierzcie i pijcie”. Najpiękniejszym ołtarzem stał się krzyż, na którym Jezus Chrystus złożył Ofiarę ze swego życia. Po wszystkie czasy ma on więc w Kościele katolickim uobecniać Ofiarę Krzyża, na którym Pan oddał się Ojcu, a dziś pragnie dawać się nam w swoim Ciele i Krwi. O „stole Pana” wspomina św. Paweł w Liście do gminy korynckiej (1 Kor 10,20) i łączy go z Chrystusową ucztą. Św. Ireneusz podkreśla, że ofiara chleba i wina powinna być składana na ołtarzu, który św. Ambroży nazywa „formą Ciała Chrystusa”. Od pierwszych wieków chrześcijaństwa, a szczególnie po edykcie mediolańskim (313 rok) ołtarz pojmowano jako centrum i stawiano go w szczególnym miejscu. W zależności od koncepcji kościoła jako miejsca kultu różnie się to wyrażało: począwszy od ołtarza umieszczonego nieomal w geometrycznym centrum świątyni, który nastawiony był na uwypuklenie wspólnotowego charakteru zgromadzenia liturgicznego, do ołtarza usytuowanego pod główną ścianą świątyni na osi wschód – zachód. Wspomniana wersja, obowiązująca aż do Soboru Watykańskiego II, sprzyjała pojmowaniu przez wiernych, iż razem z celebransem są „pasażerami” jednej łodzi Piotrowej, której sternik – kapłan sprawujący święte Misteria – przewodniczy modlitwom i kieruje serca uczestników liturgii ku Chrystusowi jako „Wschodzącemu Słońcu”, ku Panu życia i śmierci, którego powtórnego przyjścia w chwale oczekujemy.

Ołtarze były często budowane na grobach męczenników. Świadczy o tym bazylika w Watykanie, wzniesiona nad grobem św. Piotra. Od V wieku dość powszechnie zaczęto stawiać nad ołtarzem baldachimy (zwane też cyboriami), które z czasem były coraz bardziej okazałe. Przykłady pięknych baldachimów możemy podziwiać w wielu starych rzymskich kościołach, między innymi w kościele Matki Bożej na Zatybrzu, w Bazylice św. Klemensa, w kościele św. Konstancji czy wielu innych. Do tej formy baldachimu nawiąże później barok. Rozbudowane i ozdabiane ołtarze tworzyły piękne konfesje, czego najlepszym przykładem jest konfesja św. Piotra w Bazylice Watykańskiej.

Na Zachodzie ołtarz lokalizowano na linii łuku absydalnego tak, aby był widoczny z transeptu, z naw oraz z nawy centralnej. Miał on być zwornikiem całego zgromadzenia liturgicznego: duchowieństwa przebywającego podczas ceremonii w absydzie i wiernych świeckich, będących w transepcie i nawach. Dopiero w wiekach średnich cofnięto ołtarz do absydy i rozbudowano go o cyborium, antepedium (zabudowa przedniej części ołtarza), predellę (część spoczywająca na mensie, często bogato zdobiona, w jej obrębie przechowuje się Najświętszy Sakrament), retabulum (nastawa ołtarzowa, umieszczana na ołtarzu lub poza

nim). Od IV wieku prezbiterium od nawy głównej zaczęto oddzielać balustradą na podkreślenie różnicy między duchowieństwem a wiernymi oraz dla zachowania porządku podczas ceremonii liturgicznych.

W starożytności chrześcijańskiej Mszę Świętą sprawowano na stołach będących wówczas w użyciu. Mieliśmy zatem do czynienia z ołtarzami trójnożnymi, okrągłymi lub kwadratowymi. Zasadniczo były one wykonywane z drewna. Od VI wieku Kościół nakazuje budować ołtarze kamienne, ponieważ był to materiał łatwo dostępny i trwały, a jego symbolika wskazywała na Chrystusa-Skałę. W mensie, według dawnego zwyczaju, umieszczano relikwie męczenników, nawet wówczas, gdy budowano ołtarze z metalu, złota czy srebra. Początkowo były one ruchome (przenośne), choć o pierwszym ołtarzu stałym wspomina już w III wieku *Didaskalia syryjska*.

Od VIII aż do XIII stulecia dokonywano alegorycznej wykładni ołtarza, który był przede wszystkim pojmowany jako „rzecz Boga”, na którym dokonuje się akcja eucharystyczna. Obok tego właściwego przeznaczenia stołu Pańskiego przez wieki powstawały w naszych kościołach ołtarze, których nie wiązano z celebracją eucharystyczną, a jedynie z pobożnością wiernych.

W pierwszych wiekach chrześcijaństwa wnoszono w świątyniach tylko jeden ołtarz. Z czasem tradycja ta uległa modernizacji ze względu na pojawienie się w V stuleciu tak zwanych Mszy prywatnych i odprawianych zgodnie z życzeniem wiernych (wotywnych). Potrzeba budowania w kościele wielu ołtarzy bocznych wynikała również z kultu świętych męczenników (każdy z nich posiadał swój ołtarz). Apogeum budownictwa ołtarzowego przypadło na wieki XIII-XV.

Obecne prawo liturgiczne przewiduje jeden ołtarz stały lub przenośny. Pierwszy powinien być dedykowany, czyli poświęcony, przenośny – pobłogosławiony. Tworzywo, które zaleca się do budowy ołtarza, to kamień naturalny lub inny wartościowy, szlachetny i trwały materiał. Należy również zachować wielowiekowy zwyczaj umieszczania pod mensą relikwii świętych (także męczenników), zgodnie z teologią tego obyczaju, przypominającą o więzi z Chrystusem (Ap 6,9), „świętych obcowaniu” oraz związkiem ich ofiary z Ofiarą Chrystusa (Kol 1,24).

Ołtarz stanowi najbardziej znaczący ośrodek liturgii katolickiej. Jest miejscem, na którym pod znakami sakramentalnymi uobecnia się Ofiara Krzyża. Dlatego stół Pański otaczamy wielkim szacunkiem. Wyrażają to gesty: ucałowanie na początku Mszy Świętej, okadzanie, głębokie skłony, a także zdobienie ołtarza obrusem, kwiatami, świecami oraz krzyżem.

Przewijająca się przez wieki symbolika ołtarza oscyluje wokół Osoby Chrystusa i Kościoła. Na Wchodzie ołtarz był odzwierciedleniem żłóbka, krzyża, grobu Pańskiego, stołu z Ostatniej Wieczerzy. W ołtarzu widziano również symbol wiary, ludzkiego serca, niekiedy nawet Nieba i Bożego Tronu. Jednak najbardziej powszechna jest symbolika chrystologiczna. Już św. Ambroży napisał, że „kształt ciała Chrystusowego i ciało Chrystusa jest w ołtarzu”. Jego symbolikę znacznie pogłębił i ugruntował św. Augustyn. Według Orygenesusa ołtarz chrześcijański uświęcony jest drogocenną Krwią Chrystusa. Św. Jan Chryzostom dodał, że uświęcenie to dokonuje się dzięki Eucharystii, która czyni ołtarz nosicielem Chrystusa. Od VI wieku określano niekiedy ołtarz mianem sanktuarium, „grobem świętych”, z racji na umieszczanie w nim relikwii.

W wiekach średnich ołtarz otaczano szczególną czcią. Odwiedzano go, modlono się przed nim, wykonywano prostracje (leżenie krzyżem). Na ołtarz składano przysięgę, sygnowano na nim ważne dokumenty, finalizowano umowy. Przede wszystkim jednak ołtarz był synonimem modlitwy. Szacunek dla tego świętego przedmiotu przyczynił się do powstania obostrzeń prawnych: osoby nie ochrzczone nie mogły go dotykać, świeckim zabraniano choćby wchodzenia do prezbiterium. Już w pierwszych wiekach chrześcijaństwa

ołtarz namaszczano olejem krzyżma, znany również obrzęd konsekracji. Przy ołtarzu, według antyfony na poświęcenie kościoła wyjętej z Apokalipsy św. Jana (8,3), stoi anioł, „mający złote naczynie na żar”.

Prawo liturgiczne wymienia kilka rodzajów ołtarzy: konsekrowany (główny), kolegiacki, papieski, boczny, uprzywilejowany (związany z możliwością uzyskania odpustu). Każdy z nich, w zależności od rodzaju ceremonii, pozdrawiany jest przez głęboki pokłon, pocałunek i okadzenie.

Sobór Watykański II zwrócił uwagę, że w kościele podczas liturgii powinien być wyraźnie podkreślony jeden ołtarz, do którego wszyscy zmierzają. Jak głosi Konstytucja o liturgii w artykule 41, „Kościół ujawnia się przede wszystkim w pełnym i czynnym uczestnictwie całego Ludu Bożego w tych samych obchodach liturgicznych, zwłaszcza w tej samej Eucharystii, w jednej modlitwie, przy jednym ołtarzu pod przewodnictwem biskupa, otoczonego kapłanami i sługami ołtarza”. Naturalnie nie chodzi jedynie o fizyczne przystępowanie do ołtarza, ale przede wszystkim o proces dokonujący się w sercu wiernego, uczestnika liturgii. Życie Kościoła powinno koncentrować się na Ofierze Jezusa Chrystusa, która codziennie dokonuje się na ołtarzach świata. Zatem przystępując do bezkrwawej Ofiary Boskiego Arcykapłana, uczmy się z niej korzystać, abyśmy sami, przeniknięci jej duchem, stawali się godnymi uczestnikami rzeczy niewidzialnych i nieprzemijających.

